

DORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

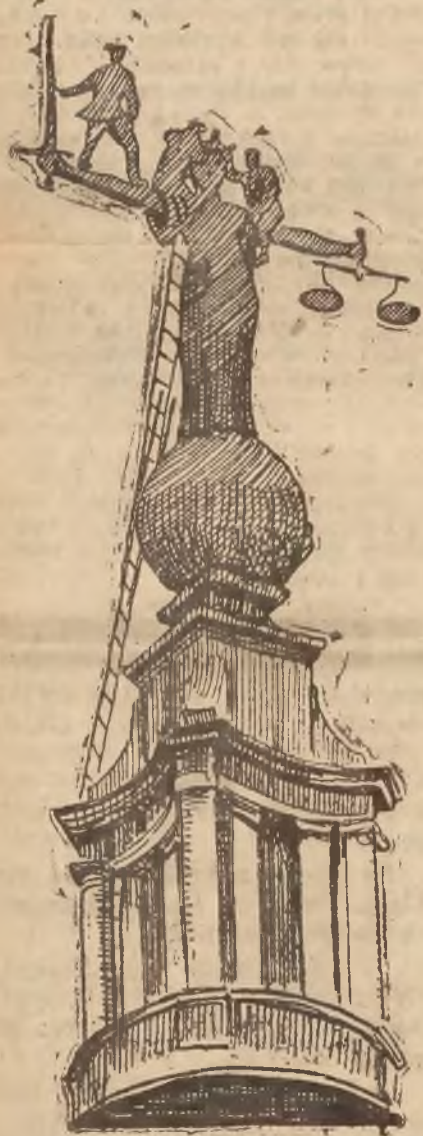
Nr. 7076.

Lwów, wtorek, 27 maja 1924.

Rok XV.

Ważny krok Stanów Zjednoczonych. Pierwszy dzień zawodów olimpijskich.

SZALE SPRAWIEDLIWOŚCI MUSZA
BYĆ RÓWNE...



Jak w Nowym Jorku oko każdego przybysza uderza słynna Statua Wolności, tak znów nad Londynem góruje posąg Sprawiedliwości, trzymającej w rękach wagę i miecz. Niestety, Sprawiedliwość, jakby chcąc wskazać, że w ostatnich czasach siła zatrzymała nad prawem, poczyła nieco swą wagę, tak, że specjali robotnicy musieli się zająć naprawą tej usterki. Dodać należy, że posąg góruje nad miastem na wysokości 318 stóp.

Wyjaśnienie zagadki „tajnej” radiostacji.

Warszawa, 25. maja. (Tel. G. P.) Wobec wiadomości niektórych pism stołecznych o znalezieniu nielegalnej radiostacji w lokalu jednego z członków oddziału harcerzy, wyjaśnia komisariat rządu na m. Warszawę, że omawiana sprawa nie ma tła politycznego. Władze administracyjne udały się do mieszkania harcerza Krzyżanowskiego, w celu

stwierdzenia z punktu widzenia fi-skalnego, czy funkcjonujący na podstawie zezwolenia władz radioaparat odbiorczy służy zadaniom w pozwoleniu określonym i czy nie przekroczono samowolnie ram prac doświadczalnych. Ograniczono się do spisania urzędowego protokołu i oględzin stacji, przyczem nikogo nie zatrzymano.

Moskwa godzi się z Japonią.

Bruksela, 25. maja. (Tel. G. P.) Według nieurzędowych wiadomości z Władystoku, rokowania rosyjsko - japońskie mają przebieg

pomyślny. Rosjanie uwolnili 23. b. m. jeńców japońskich i wyrazili ubolewanie z powodu zajść w Mikolajewsku.

Ważny krok Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton, 25. maja. (Tel. G. P.). Komisja do spraw zagranicznych przyjęła wniosek, proponują-

cy przystąpienie Stanów Zjednoczonych do Trybunału międzynarodowego w Hadze.

Coolidge zwoła konferencję rozbrojenia.

Londyn, 25. maja. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że prezydent Coolidge postanowił zwołać konferencję w sprawie roz-

brojenia, skoro tylko państwa europejskie przyjmą plan rzeczoznawców.

BOLSZEWICY NIE DOSTANĄ ZWŁOK MARXA.

Wiedeń, 25. maja. (Tel. G. P.) „Arbeiter Ztg.” z Londynu: Prośba rosyjskiej delegacji handlowej o wydanie zwłok Karola Marxa, nie odniosła skutku, ponieważ nie zgodził się na wydanie zwłok wnuk Karola Marxa, Karol Longuet, mieszkający w Paryżu. Jest on przeciwnikiem bolszewizmu i nie chce w ten sposób przysparzać komunistom rosyjskim środków agitacji.

Allg. Ztg. z Kowna: Na uroczystość jubileuszową armii litewskiej przybyły do Kowna witane owacyjnie delegacje oficerskie z Łotwy i Estonii. W wygłoszonych przemówieniach podkreślono przyjaźń, istniejącą między armiami państw bałtyckich, oraz zaznaczono, że armie te pragną służyć pokojowi, jednakże w razie wojny staną ramię przy ramieniu.

REORGANIZACJA SZKOŁI NICTWA W ZWIĄZKU Z AKCJĄ OSZCZĘDNOŚCIOWĄ.

Warszawa, 24 maja. (Tel. G. P.) Według doniesień niektórych dzienników występujących przeciwko redukcji nau-

czycieli szkół powszechnych, odbył się ostatnio w Warszawie wiec nauczycieli tych szkół, protestujący przeciwko redukcji i żądający przywrócenia dymisjonowanych nauczycieli na poprzednie stanowiska. Ministerstwo wyznało religijnych i oświecenia publicznego wystosowało w ostatnich czasach istotnie okólniki do kuratorów okręgowych i inspektorów szkonych, w których w związku z ogólną akcją oszczędnościową rządu zwrócić uwagę na konieczność lepszego wykorzystania pracy nauczycieli, oraz na środki podnoszące ogólną sumę wyników przy najmniejszej liczbie pracowników. Z treści okólnika wynika, że nie może tu być mowy o żadnej bezmyślnej redukcji, prowadzącej do zniszczenia oświaty w Polsce, lecz jest to celowa reorganizacja szkolnictwa powszechnego, połączona z racjonalną akcją oszczędnościową.

NACJONALIŚCI NIEMIECCY COFNĘLI KANDYDATURE TIRPITZA.

Berlin, 24. maja. (Tel. „G. P.”) Nacjonaliści niemieccy cofnęli swą propozycję co do kandydatury adm. Tirpitz na kanciera Rzeszy. Toczy natomiast pertraktacje ze stronnictwami środka w sprawie ustalenia programu polityki zagranicznej.

WEYGAND ZNÓW JEDZIE DO SYRII.

Paryż, 25. maja. (Tel. G. P.) Gen. Weygand wyjeżdża dziś do Syrii. Po drodze zatrzyma się w Lyonie, gdzie odbędzie konferencję z Herriotem. Prasa potwierdza urzędowe oświadczenie, że wyjazd gen. Weyganda do Syrii nie jest wywołany jakimikolwiek względami natury wojskowej. Generał pragnie być obecnym 5 czerwca w Beyrut, na zawodach sportowych wojsk francuskich w Syrii.

MOBILIZACJA W ALBANIJI

Belgrad, 25. maja. (Tel. G. P.) Celemi stłumienia rozruchów, postanowił rząd albański odroczyć zwołanie konstytuaty i powołać pod broń wszystkich mężczyzn w wieku od 20 do 30 lat w powiatach Elbasan, Durazzo i Dibra.

CZEM SIE ZAJMIE KONFERENCJA M. ENTENTY?

Wiedeń, 25. maja. (Tel. G. P.) „N. Fr. Presse” z Belgradu. Na konferencji państw Małej Ententy, mającej się odbyć w lipcu br. w Pradze, omawiana będzie sprawa przymierza włosko-czechosłowackiego, uznania Rosji sowieckiej, wreszcie sprawa Bessarabii. Dwoma ostatnimi sprawami zajmie się konferencja bardzo szczegółowo, gdyż po oświadczeniach Herriota zanosi się na uznanie Rosji sowieckiej przez Francję.

CHCA WALCZYĆ RAZEM — CZY TAKŻE O WILNO?...

Berlin, 25. maja. (Tel. G. P.) „D. i

Państwo codziennej kaźni.

Z Moskwa, w maju.
(+) „Prawda” tutejsza mówi straszną prawdę o wyrokach śmierci w sowieckiej Rosji. W ciągu 11. miesięcy najwyższy trybunał czerwony osadził 716 spraw i skazał 1339 osób na śmierć. W 663 wypadkach wyrok został zatwierdzony i wykonany, 450 podsądnym zamieniono karę śmierci na ciężkie więzienie, a 126 po ponownym rozpatrzeniu sprawy uwolniono. Tak więc wypada, że krwawy trybunał posyłał dziennie przeciętnie po 2 osoby w krainę śmierci.

Jedyny kraj, gdzie za- dużo mężczyzn.

Londyn, w maju.
(+) Podczas gdy naturalnym wynikiem wielkiej wojny jest ogromne zmniejszenie się liczby mężczyzn na całym świecie, Australia wykazuje znaczny wzrost (przewyżka 13 miliony wobec 2.820.000 kobiet). Tłumaczy się to tem, że już przed wojną nadwyżka płci męskiej była tam olbrzymia, gdyż Australia można nazwać krajem stosunkowo niedawno skolonizowanym, a kraje takie z natury rzeszy cierpią na brak kobiet.

NADESLANE.

Ofiara redukcji.

BYŁA NAUCZYCIELKA, zredukowana z powodu braku ukończonych studjów i z powodu wadliwego zdrowia znajduje się w SKRAJNEJ NĘDZIE i prosi o datki na obuwie, odzież, gdyż nie mając się w co ubrać nie może nawet poszukiwać posady. — Przyjęłaby zaęcie lżejsze i nie wymagające specjalnych kwalifikacji. — Datki i zgłoszenia przyjmuje Administracja Gazety Porannej, Fodwale 3, „Dla byle” naucezycielki”.

LEKARZ-DENTYSTA

Dr. Z. Renner
pl. Unji Brzeskiej 1 (obok Sokola II.)
w chorobach zębów i jamy ustnej.

M. I. A. FISCHER.

U dentysty.

II.

— Zechciejcie panowie poczekać jeszcze chwileczkę, — zwrócił się dr. Lecaplain uprzejmie do swych gości. Obmyje tylko ręce. Ja sam się śpieszę, — i gdyby nie ten deszcz...

Po jego wyjściu dwaj przyjaciele wybuchnęli śmiechem.

— Co za sprytna kobietka! Ja bym nigdy nie wpadł na podobny pomysł!

— A to takie proste: stracisz jeden zab. — ale wyratujesz nas wszystkich.

— Powiadasz „stracisz”. Mylisz się, mój drogi! Nie ja, lecz ty właśnie stracisz jeden zab dla wspólnego dobra.

— Jakto? tybys się wahał, kiedy chodzi o taką drobnostkę? Odmówiłbyś nadobnej Klarze tego drobnego dowodu twej miłości?

KRONIKA SPORTOWA.

Pierwszy dzień zawodów olimpijskich.

Paryż, 25. maja. (Tel. G. P.)
Wyniki rozpoczętych tu rozgrywek olimpijskich piłki nożnej są następujące: Włochy — Hiszpania 1:0.

ZUGLOI A. Č. — POGOŃ 0:2 (0:1).
Lwów, 26 maja.

Obie drużyny w swych najlepszych składach. W Pogoni na prawej pomocy Schab, w napadzie na środku Giebartowski, na łącznikach Czech i Garbiń.

Grę rozpoczyna Pogon w ostrem tempie i z miejsca zagraża bramce przeciwnika. Węgrzy mając do czynienia z silniejszym przeciwnikiem, grają bardzo poważnie a wszystkie ich cięgi na bramkę wspornie inscenizowane przez środkowego napada załamują się na ofiarne grającej obronie Pogoni. Drużyna lwowska ani na chwilę nie daje się zbić z tropu, lecz przerzuca grę na pole Węgrów i w 18 m. Czech strzałem w róg uzyskuje pierwszą bramkę. Utrata punktu podnieca Węgrów, którzy okrzykami nawołują się do energicznej gry, wszystkie ich jednak wyniki kończą się bezskutecznie.

Po pauzie w pierwszej zaraz minucie Pogoni podjecha pod bramkę przeciwnika i z czołwy Szabakiewicza, Giebartowski strzela drugą bramkę, która zdecydowała o zwycięstwie. Węgrzy nie spiesząc tem, rozpoczęli energiczne ataki, tak, że wytwarzali bardzo groźne sytuacje pod bramką lwowian i tylko dzięki nadzwyczajnemu szczęściu bramkarza Pogoni, Węgrzy nie wyrównali. Do końca gry obie drużyny nawzajem atakowały, ale bezskutecznie, mimo wielu pewnych pozycji.

W Pogoni strzał na wysokości zadania bramkarz, który też miał wiele szczęścia, obrona grała zadawalająco, z pomocy Firkel w pierwszej połowie słaby, po pauzie poprawił się, Gudicz był dobry ale za za brutalny. Schab niezły. W napadzie Giebartowski i Czech zadawali.

Macdonald zabiega o zgodę z Poincarem.

Paryż, 25. maja. (Tel. G. P.) „Intransigent” donosi z Londynu, jakoby Macdonald miał wysłać do Poincarego nowy list z propozycją ogłoszenia całej wymienionej me-

Szwajcaria — Litwa 9:0. Czechosłowacja — Turcja 5:2. Stany Zjednoczone — Lotwa 1:0.

Sejzował bardzo słabo p. Kaufman na niekorzyść obu drużyny.

WISLA — HASMONEA 2:1.

(h) Na boisku Hasmoniej zdekompletowana Wisła rozegrała zawody z Hasmonią, osiągając słabe zwycięstwo. Należy zaznaczyć, że poziom Hasmoniej w ostatnich tygodniach znacznie się podniósł, co można było wczoraj stwierdzić, zwłaszcza w drugiej połowie. Znaczną poprawę formy okazał Steerman, który też uzyskał honorową bramkę.

Nie obyło się niestety bez tak częstych w ostatnich czasach smutnych incydentów. Mianowicie gracz Wisły Reymann II, sprowokował Schneidra, a ten nie umiawszy utrzymać temperamentu na wodzach, doprowadził do jaskrawego skandalu, który tylko dzięki energicznemu wkroczeniu członków zarządu Hasmoniej nie przybrał większych rozmiarów i został z miejsca zlikwidowany.

Kraków, 25. maja. Zawody między Trzeciak K. E. R. (Budapeszt) a Cracovią 5:2 na korzyść Węgrów. Boisko po burzy było nie do użytku.

Warszawa, 25. maja. (Tel. G. P.) W dzisiejszych zawodach rugby pomiędzy drużyną „Orla Białego” i I. dywizjonu artylerii żandarmerii, zwyciężyła drużyna „Orla Białego” w stosunku 22:10.

Warszawa, 25. maja. (Tel. G. P.) Wynik zawodów piłki nożnej między poznańską „Wartą” i warszawską „Polonią” 2:2 (1:1).

Sobotnie zawody tenisowe między Czechosłowacją a Nową Zelandią o puchar Davisa rozegrane w Pradze, zakończyły się zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 4:1.

zdy nimi korespondencji. Macdonald okazuje żywe pragnienie osiągnięcia całkowitej zgody z Poincarem i oparcia na tem przyszłej polityki wobec nowego rządu francuskiego.

szczęśliwa, — czy dr. Lecaplain poczuł większy pociąg do niego, — trudno orzec. Dość na tem, że zwrócił się do pana Franciszka:

— Proszę otworzyć usta, — szeroko — tak. Ach, to ten siekacz tak panu dokucza? Tak — jest nieco uszkodzony... a zresztą... skoro pan sobie tego koniecznie życzy...

Tymczasem porucznik Berthier, siedząc na kanapie, dumal z pewnym rozgoryczeniem nad osobliwym przypadkiem, dzięki któremu jego przyjaciel pobije go na całej linii. Straci jeden zab. — na to miejsce wstawi mu dentysta nowy, jeszcze mocniejszy i ładniejszy. Ależ jakaś słodka nagroda go za to czeka! A on — nie wyrwa mu zęba. — ale straci zato uroczą panią Klarę. — a na jej miejsce nie wstawi mu nikt innej, — ładniejszej!

— Tak, już po wszystkim! — oświadczył dentysta. Proszę — tu jest woda do przepłukania ust. Proszę chwilkę odpocząć. Ja, niestety, muszę uciekać. Będzie pan łaskaw odwiedzić mnie za jakie 5 — 6 dni. Żegnaj!

Porucznik Laval pochylił się nad

KONFERENCJA MAC DONALDA Z PREM. FRANC. ODBEDZIE SIĘ PO ZIELONYCH ŚWIĘTACH.

Paryż, 25. maja. (el. G. P.) „Matin” donosi z Londynu, że Mac Donald zamierza większą część Zielonych Świąt przepędzić w Szkocji. Konferencja z nowym premierem francuskim może więc odbyć się dopiero w ciągu tygodnia po Zielonych Świątach.

Wśród pism i książek.

CO MÓWI „PANI”?

Piękna i wykwintna — aparycją zewnętrzną arestepująca, bynajmniej zagranicznym siostrzycom, choćby tak dobrze w świecie zapisanym, jak „Die Dame” lub „La Femme elegante”, warszawska „Pani” przewyższa tamte swoje prototypy wewnętrzną wartością. Jak kobieta polska, której jest osobą i towarzyszką, jest głębsza, bardziej kulturalnie wszechstronna, niż zagraniczne pisma dla kobiet.

A ostatni numer tego pięknego wydawnictwa dowodzi, że postępuje ono coraz wyżej w rozwijającej się drodze.

Postęp i to bardzo znaczny daje się zauważyć w bogactwie rycin i wartości typograficznej wydawnictwa, a związany z przepięknym wykonaniem ilustracjami. Tekst odznacza się elegancją i wykwintem formy, prawdziwie artystycznym ujęciem tematu, bez względu na to, czy artykuł jest treści literackiej, czy mówi o modach, czy jest kroniką aktualności życia towarzyskiego, kulturalnego, literackiego i artystycznego stolicy, Polski, zagranicy...

I nie dziw, bo najwytworniejsze pisma składają się „Pani”. J. P.

(rk) „Nowości Ilustrowanych” Nr. 21 opuścił prasę i przedstawia się bardzo bogato tak pod względem treści, jakości wyboronych i aktualnych ilustracji. Poświęcony on jest w pierwszym rzędzie obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Krakowie z racji poświęcenia sztandaru 30 pp. zw. „dzieci krakowskich”. Poza tem zawiera ogromną ilość sensacji z całego świata a więc: Czy Niemcy szczerze pragną pokony? — Ameryka i jej rząd. Sanacja skarbu Węgier. — Anglia ku czci poległych marynarzy. — Arcyksiążę włoski w Tyroli. — Młodzież — na wieś! — Kobieta — ministrem. — Ulaskawienie Wiczkiewicz i Bazińskiego. — Nasi Olimpijczycy. — Największe działo świata i w. w. i. W odcinku literackim „Jęj chłopiec” T. Nittmana (c. d.) — „Frymufający tenor” Paula Anckera. — Niesamowita przygoda nocna malarza Futurusa — Tadeusza Bilińskiego. — Numer zdołał przeszło 50 zdjęć fotograficznych i szkiców.

— Nie chce ci wchodzić w drogę. — Ileż to razy zapewniałeś ją, żeś gotów na wszystko, byleby zdobyć jej względy?

— Mój drogi. — nie przypuszczam, byśmy się o taką błaha rzecz mogli pokłócić. Aby ci dać dowód, jakim ci jestem szczerym przyjacielem. — usuwam ci się dobrowolnie z drogi.

— A czyż ja śmiałybym być egoistą? Wiesz, jak cię kocham. — nie chce Klary — odstępuję ci ją bez żalu...

A jednak należało się zdecydować, aby nie kompromitować kobiety! Ciągnąć węzełki chyba? Na nieszczęście w tej chwili stanął we drzwiach dr. Lecaplain.

— No — wszystko już przygotowane. — Śpieszyłem się, wiem bowiem, co to jest ból zęba... Proszę panów do mego gabinetu!

III.

Skoro się raz znaleźli w gabinecie, — obaj przyjaciele zapalali jednocześnie chęcią poświęcenia jednego zęba dla wielkiej sprawy. Czy Franciszek miał mine bardziej nie-

miednicą i zabrał się do przepłukania ust. Myślał o Klarze, — tak mu śpieszno było ją teraz zobaczyć! Cóż znaczy strata jednego zęba wobec tej słodkiej nagrody, która go nie minie!

Na progu gabinetu stanęła pani Klara. Porucznik Laval usmiechnął się do niej łagodnie...

— Ach, biedny panie Frania!... To było ślicznie z pańskiej strony!... Nie zapomne panu nigdy tego poświęcenia!...

A kiedy porucznik Laval gorąco obcierał usta, aby wstać z fotelu i stanąć przed swą ukochaną, — pani Lecaplain odpięła różę od stanika i podając ją porucznikowi Berthier, — szepnęła do niego półgłosem:

— Poczciwy chłopiec, ten pański przyjaciel, szkoda tylko, że go to tak fatalnie oszpeciło!



GEUBBEN JERZY.

Pan K.

Porozdzwaniały się górze ryuny
I serca wszystkim zżarła mgła
A ja już jestem znów tak zimny
I tak bez troski, jak pan K.

W wystawach się przeglądam
[z gestem

Lab ide, gdzie muzyka gra
I coraz bardziej piękny jestem,
Już prawie taki jak pan K.

Wytrzasnę skądś pieniędzy dużo
I będę pił dni całe dwa
Ładną kelnerki mi usłużą,
Zupełnie, jakby panu K.

Czasem się tylko coś tam zbudzi
We mnie i cicho sobie lka,
Lecz tego nikt nie słyszy z ludzi —
Nikt — ani Ty, ani pan K.

Aż się raz przerwie to „coś” we mnie
I będą wył, jak burza zła,
I będę krzyczał: „Precz odemnie,
Ludzie, ja chcę być panem K.!”

I w głowie zrobił mi się biało —
A potem szepnę wszystkim: „sza!”
Bo wy nie wiecie, co się stało...
Ja... ja już jestem panem K.!”



Lwów, 25 maja.

Zwyczajne walne zgromadzenie Zawodowego Związku literatów polskich odbędzie się we środę 28. b.m. w lokalu Związku (Ossolińskich 11, III schody, I piętro) o godz. 6.30 popoł. Na porządku dziennym między innymi sprawa syndykatu autorów, funduszu literackiego i mianowania członków honorowych oraz wybory uzupełniające do zarządu.

(h) **Oblawa nocna.** Wczoraj w nocy Ekspozytura śledcza przeprowadziła obławę na Górze Stracenia. Wysokim Zamku i w Parku Kościuszki, ponadto przeprowadzono kontrolę hoteli, restauracji i szynków. Z obławy tej sprowadzono kilku podejrzanych osobników, których osadzono w aresztach.

(h) **Co na to Dyrekcja monopolu tytoniowego?** Wczoraj wieczorem zażądano w restauracji Engelkreisa przy ul. Słowackiego naprzeciw poczty, kilku sztuk papierosów po cenie monopolowej. P. Engelkreis, który ma „drobną sprzedaż papierosów” bardzo się oburzył, oświadczając, że „tu nie jest trafik” i wieczór nie sprzedaje się po cenie monopolowej. Dopiero na energiczny protest, p. Engelkreis z łaski sprzedał kilka sztuk.

Gdzie Szanowny Magistrat? Lokatorzy z górnej części ul. Piaskowej zaopiniują prześwietnie władze miejskie, że te zamierzają zrobić, aby usunąć niechlujny śmieć, jaki prawem kaduka zrobili sobie niektórzy mieszkańcy cichej w pobliżu realności nr. 11, zrosząc tam plugaństwo wszelkiego rodzaju, np. zdechłe koty, gnijące odpadki itp. Cennie w tem zwłaszcza słówka z pod nr. 1 przy ul. Piaskowej, która na zwracając uwagę rzuca cierpkie opisy pod adresem stróżów porządku publicznego. Może przecież jakas „wyższa sła” poskromi zapędy tej Xantypy?

(h) **Zamach samobójczy przez pedale.** Zamieszkały w Zamarstynowie Leon Marcinkowski usiłował wczoraj za tła niesnasek rodzinnych pozbawic

Budujmy II-gi Dom Techników!

Spełnijmy obowiązek wobec przyszłości narodu!

P. Inż. Stefan Spira na zaproszenie p. Dyr. Leopolda Klappa zakupił 1 udział II. Domu Techników.

P. Koczarski, Dyr. Banku Agr.-Przem. we Lwowie, na zaproszenie p. Dra Jeżowskiego, prok. Bku Dysk. we Lwowie, zakupił 1 udział II. Domu Techników.

P. Marjan Chmielecki, Dyr. Pol. Spółdz. Kred., na zaproszenie p. Dyr. L. Klappa, zakupił 1 udział II. Domu Techników.

P. Paweł Geissler, we Lwowie, ul. Zamojskiego 15, przyłączając się do akcji „Gaz. Por.,” zakupił 1 udział II. Domu Techników.

P. Stanisław Abel, kupiec we Lwowie, przyłączając się do akcji „Gaz. Por.,” zakupił 1 udział II. Domu Techników i zaprasza ze swej strony p. Dr. Stan. Pochreckiego, adwokata we Lwowie, ul. Głęboka 10 i p. Helenę Gurdową, ul. Głęboka 10, do zakupu udziałów i jednania ze swej strony udziałowców.

P. Stefan Śliwiński, dziennikarz we Lwowie, przyłączając się do akcji „Gaz. Por.,” zakupił 1 udział II. Domu Techników i zaprasza ze swej strony p. Władysława Skalskiego, we Lwowie, ul. Jabłonowskich 40, p. Bronisława Skalskiego, we Lwowie, ul. Jabłonowskich 40, p. Zbigniewa Medyńskiego, właściciela dóbr we Lwowie, ul. Ossolińskich 11, p. Alfreda Ustrzyckiego, właściciela dóbr we Lwowie, ul. Japońska 3 i p. Stanisława Tenerowicza, artystę malarza we Lwowie, który zakupił 1 udział II. Domu Techników i zaprasza ze swej strony p. Romualda Tenerowicza, przemysłowca we Lwowie ul. Piekarska 30 i p. Inż. Henryka Bogdanowicza jun., ul. Piekarska 13.

Zaznaczamy, że cena 1 udziału wynosi 50 zł., płatnych w miesięcznych ratach po 5 złotych.

Zgłoszenia przyjmuje i publikuje nazwiska ofiarodawców Redakcja „Gazety Porannej”.

się żyć. Desperat w tym celu wzniesił pożar w swym mieszkaniu, usiłując skończyć życie przez uduszenie się. Na szczęście sąsiedzi ujrzeni ogień i natychmiast go zlokalizowali.

(h) **Awantury na Wałach Hetmańskich.** Niemal każdego ranka, szumowny lwowski przedają sobie na Wałach Hetmańskich zabawy, kończące się prawie codziennie krwawo i tak wczoraj apasze, podochoceni alkoholem nabywanym na Wałach od przygodnego przekupca, rozpoczęli między sobą bójkę, której ofiarą padł przednóżnik niejaki p. Fuchs. Napastnicy nożami zranili go w głowę, tak, że Pogotowie musiało go zaopatrzyć. Następnie aresztowano sprawców tego zaiscia, a to: Stanisława Szeifera znanego i notowanego złodzieja, oraz Antoniego Seniuka. Ponieważ awantury tego rodzaju mają miejsce prawie codziennie, byłoby pożądane, by wzmożenie na Wałach posterunki policyjne.

(h) **Aresztowanie rozbijaczy wagonów.** Wczoraj ujęto Józefa Mienalczyszyna i Józefa Kubika znanych złodziei, za rozbicie wozu kolejowego, w którym były skrzynie st. radcy kolejowego Maurycyego Masłowskiego, zawieające garderobę i biżuterję. Część szcra szlutowego od aresztowanych odebrano.

(h) **Tajny hotel.** W mieszkaniu Sali Kornstein, przy ul. Szpitalnej 25, odkryto wczoraj tajny hotel, w którym gromadziły się rozmaite podejrzane indywidua.

(r) **Przytrzymanie młodocianego zbiega.** Kolejowy urząd ruchu przytrzymał wczoraj na dworcu kol. 15-letniego Franciszka Mazurka, który zbiegł z domu rodzicielskiego, udając się w „świat” celem pozyskania sobie terminu.

(h) **Włamanie do krawca.** Nieznany sprawca włamał się do mieszkania krawca Michała Wezera w Skniłowie i skradł mu kilka garniturów, wyrażając mu szkodę na 900 złotych.



Piorun zabił chłopca. Wczoraj przebiegła nad Krakowem i okolica gwałtowna burza przejściowa z gradem. W mieście uderzyło podczas burzy kilka piorunów. Piorun zabił na Błoniach 15-letniego chłopca Leona Kranza,

ZŁOTOWŁOSA BANDYTKA.



W Stanach Zł. tak obłitych w różne sensacje, oddawna nikt nie zdobył tak wielkiego rozgłosu, jak piękna Celja Cooney, znana pod nazwą „Złotowłosa Dzidzi”. Jejność ta stojąc na czele zorganizowanej szajki bandytów, popełniła tużki niezwykle zuchwałych napadów zbrojnych, zanim dostała się w ręce sprawiedliwości.

Przygotowania do wystawy paryskiej.

WYNIK KONKURSU NA WNĘTRZE KAPLICZKI

Komisja kwalifikacyjna wnetrz z udziałem delegatów komisji architektonicznej i rzeźbiarsko-ceramicznej, oraz delegata rządu rozstrzygnęła drugi konkurs na projekt wnętrza kapliczki w dziale polskim na międzynarodowej wystawie nowoczesnych sztuk dekoracyjnych w Paryżu 1923 roku.

W komisji wzięli udział pp. prof. T. Breyer, dyr. J. Czajkowski, prof. W. Jastrzębowski, prof. M. Kotarbiński, dyr. Cz. Młodzianowski, del. J. Warchałowski i arch. prof. T. Zieliński.

Z 8-miu nadesłanych prac komisja wyróżniła dwie, przyznając I nagrodę projektowi pod godłem „Fuga, II-ga projektowi pod godłem „W”. Autorem pierwszego jest p. Jan Szczepkowski, art.-rzeźbiarz, dyrektor Miejskiej Szkoły malarstwa i Sztuk zdobniczych w Warszawie, autorem drugiego p. Edward Trojanowski, art.-malarz, prof. Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie.

Wyspa, objedzona przez kozy.

Londyn, w maju.

(+) **Interesujący przyczynek do dzieła historii naturalnej stanowi wyjaśnienie zagadnienia, dlaczego wyspa św. Heleny, słynna jako miejsce zgonu Napoleona, niegdyś gęsto zalosiona i urodzajna, stała się później skalistą pustynią na oceanie.** Mianowicie w kilka lat po odkryciu, w r. 1513, Portugalczycy zaprowadzili tam hodowlę kóz, które tak się rozmnożyły, iż doszczętnie objadły wszelką roślinność. Następstwem tego było zniknięcie drzewostanu, ptaków, owadów itp., co wyspie nadało charakter martwoty. Jak wiadomo, ten właśnie ponury, jałowy wygląd wyspy powiększał cierpienia Napoleona, który niejednokrotnie wyrażał swą odrazę do „pustej skały”, na jakiej go osadziła podstępna polityka Albionu.



(+) **Choroba Cailhau.** Oslawiony byłty promier francuski Cailhau, głośny z procesu o zdradę stanu, który wytoczono mu na podstawie poszlak o porozumiewanie się z Niemcami w czasie wielkiej wojny, jest obecnie ciężko chory, wobec czego skazany jest na zupełne usunięcie się z życia politycznego, w którym odgrywał wybitną rolę.

(+) **Plaga morfizmu w Czechosłowacji.** Ministerstwo zdrowia w Pradze wydało ostre przepisy celem zwalczania groźnej dla zdrowia ludności plagi morfizmu i kokainizmu. Dzienniki podnoszą, że w Pradze handel potajemny temi środkami odurzającymi uprawiają masowo kchmerki, córki Koryntu i... emigranci rosyjsko-ukraińscy.

(+) **Zmarł w Londynie sir William Goschen,** były ambasador angielski w Berlinie, który zajmował to wybitne stanowisko przy wybuchu wojny światowej. Sir Goschen pochodził z rodziny niemieckiej (znanych księgarzy Göschenów w Lipsku), której członkowie zaaklimatyzowali się w Anglii i zajmowali ważne stanowiska w służbie państwowej.

Unieruchomiony Krupp. Wskutek braku węgla, w niedziele stanie praca we wszystkich fabrykach Kruppa.

Pod przewodnictwem Loucheura utworzyła się w Izbie deputowanych nowa grupa lewicow. licząca 30 posłów.

W święto Wniebowstąpienia ukaże się nowa bulla papieska.

Książę Bülow udaje się do Berlina na wezwanie prezydenta Rzeszy Ebertha.

Pomnik antora „Madame Sans Gene.” Wczoraj odbyło się w Paryżu pod przewodnictwem Poincarégo arcy-czyste odsłonięcie pomnika Wiktora Sardou.

Aeroplan hiszpański spadł na terytorium powstaniec koło Melilli (Marokko). Dwóch oficerów poniosło śmierć.

(+) **Stan pokojowy armii czechosłowackiej** ustalony został wedle nowego projektu na 150.000 ludzi.



Morze pod piaskami Sahary.

Paryż, w maju.

(f) Liczne wierzenia studzien artezyjskich na spalonych słońcem płaskich Sahary ustaliły niezbicie fakt, że w pewnej głębokości (70—150 metrów) istnieje pod pustynią **podziemne morze**. Dowodzi tego okoliczność, że w studniach artezyjskich wytryska nader silnie i zawiera w sobie ryby, pozbawione oczu i mięczaki, z tych samych gatunków, które żyją w jeziorach Palestyny.

Nauka ma tu do rozstrzygnięcia cały szereg zagadek: skąd się biorą te zwierzęta i z czego żyją pod ziemią? Widocznie podziemne wody zajmują bardzo znaczny obszar i mogą wystarczyć, aby większą część pustyni przemienić w urodzajny kraj.



TEATR WIELKI.

Poniedziałek, 26. b. m.: „Pietro Caruzo” i „Nieuczciwi” (gość, występ Żelazowski).

Wtorek, 27. b. m.: „Prorok” (po raz ostatni).

Środa, 28. b. m. (o 6.30): „Mazepa”, przedstawienie dla młodzieży (występ Żelazowski).

TEATR MAŁY.

Poniedziałek, 26. b. m.: „Myśl”.

Wtorek, 27. b. m.: „Beben”.

Środa, 28. b. m.: „Myśl”.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek, 26. „Madi”.

Wtorek, 27. b. m.: „Zięć kawaler”.

Środa, 28. b. m.: „Madi”.

Gościnnie występy Żelazowskiego.

Jeszcze tylko cztery razy wystąpi nasz znakomity gość, który na onegdajszej premierze „Pietra Caruza” i „Nieuczciwych” wzruszył do głębi widzów swoją grą szlachetną, utrzymaną na wysokości wyżynie sztuki scenicznego. „Pietro Caruzo” i „Nieuczciwi” ukazały się na scenie w niedzielę i w poniedziałek.

Specjalne przedstawienie „Mazepy” dla młodzieży szkolnej ze zniżką 20% Dyrekcja teatrów daje we środę wyjątkowo o godzinie 6.30 popołudniu specjalne przedstawienie „Mazepy” dla młodzieży szkolnej. Bilety w tym dniu będą 20 proc. tańsze.

Blozki abonamentowe na czerwiec. W miesiącu czerwcem dla właścicieli blozków abonamentowych będzie koniunktura niezwykle korzystna. W miesiącu tym pójdzie opera Straussa „Salome”, operetka „Dorina” Gilberta, przedmowa komedia Nicodemego „Świt, dzień i noc”. W czerwcu odbędą się również gościnnie występy Scelskiego, na które (z wyjątkiem pierwszego przedstawienia) blozki abonamentowe będą ważne. Sprzedaż codziennie od 9 rano do 1 w południe.

Teatr „BAGATELA”. Od soboty 17. maja br. Prolog, J. Sławski, Złotecki, H. Felińska, M. Mirski, P. Sherwood, P. „Córka narzeczonyj”, farsa.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz i szpalowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 35 gr. na pier-

Oryginalna amatorka szczurów.

TAJEMNICA SZCZELNIE ZAMKNIĘTEGO MIESZKANIA. — OSOBLIWE ODKRYCIE. — 3 POKOJE, ZAMIESZKANE WYŁACZNIE PRZEZ SZCZURY. — GOSPODYNI WYSPRZEDAJE RZECZY, BY ZASPOKOIĆ SZCZURY APETYT.

Grac, w maju.

(f) Dokonano tu zaiste **niezwykłego odkrycia**, które zdemaskowało fakt w swoim rodzaju chyba jedyny. Bo że ludzie hodują psy, koty, króliki, wiewiórki, jeże i t. p. zwierzęta, to jest całkiem zrozumiałe. Natomiast nikt nie słyszał chyba, aby **któs mógł hodować — szczury**. Czynią to wprawdzie Chińczycy, ale ze względów czysto praktycznych, gdyż

szczurze mięso uchodzi u nich za specjalny przysmak.

Tymczasem w Gracu odkryto amatorkę tych wstrętnych zwierzątek, która, ulegając jakiejś dziwnej manii, żywiła tysiące szczurów, tak, jak inni chowają kanarki lub koty.

Sąsiedzi niejakej Aurelii Mayer, kupcowej, zauważyli od pewnego czasu, że w mieszkaniu jej, zawsze szczerlnie na kilka spustów zamkniętem,

dzieje się coś niedobrego.

Przez drzwi dolatywały z jej mieszkania wstrętne wonie, a za szybami okien biegły masowo szczury. —

Wreszcie zawiadomiono policję, która początkowo, nie chcąc wkraczać w sprawy „prywatne”, wreszcie jednak zdecydowała się otworzyć tajemnicze mieszkanie i oto co ujrzano:

Operacja wśród pożaru.

Nowy Jork, w maju.

(f) W wielkim szpitalu tutejszym lekarze właśnie wykonywali niebezpieczną operację na pogrążonej w narkozie pacjentce, gdy nagle w szpitalu wybuchł pożar. Dzielni lekarze, wiedząc, że **przerwanie operacji spowodowałoby śmierć chorej**, spokojnie pracowali dalej. Asystenci ustawicznym wachłowaniem oddalali od nosa pacjentki duszącą woń dymu, która mogłaby pobudzić do kaszlu i spowodować zgon. Tymczasem inni lekarze i pielęgniarki **prędko zbiegli na dół i zdołali jeszcze na czas usunąć 200 chorych z zagrożonego budynku**. Wreszcie operacja szczęśliwie dobiegła końca i wymieszono na ostatku uratowaną pacjentkę w chwili, gdy płomienie poczęły już ogarniać salę operacyjną.

Zasypiająca Anglja.

(+) Pisma angielskie są poważnie zaniepokojone szerzącą się coraz bardziej epidemią śpiączki. W ostatnich tygodniach skonstatowano w Londynie 290 wypadków tej choroby, czyli 2 wypadki na każde 100 tys. mieszkańców. Śmiertelność jest bardzo znaczna i wynosi 48 proc. chorych. Dzienniki energicznie wzywają władze do zwalczania tej choroby.

wszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr., dla poszukujących pracy 4 gr.; jedną całą

Trzy pokoje Mayerowej tworzyły istny

szczurzy raj.

Wszystkie kąty obszernego mieszkania pełne były stosów różnej żywności, mąki, słoniny, kaszy i t. p. Na tych stosach uwijało się **obrzydnie rojowisko szczurów**. W mieszkaniu panował zaduch nieopisany, tak, że policja musiała się cofnąć.

Na zarządzenie fizykatu miejskiego rozpoczęto tępienie lokatorów pani Mayerowej przez specjalnie najętych robotników, którzy musieli tę pracę **gęsto zakrapiać wódką**, by nie zemdleć z obrzydzenia. W ciągu trzech dni

ubito przeszło 4000 szczurów w samym mieszkaniu, poczem przystąpiono do zerwania podłogi, gdzie pod deskami również roi się od tych obrzydłych stworzeń.

Czuła opiekunka wstrętnych gryzoniów pędziła życie w ich „młem” towarzystwie, zastawiając nieraz różne przedmioty w lombardzie, byle mógł wyżyć roje swych ulubieńców. Rujnowała się formalnie na hodowlę szczurów!

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

PRZYJMUJĘ nadal na kurs kroju i szycia „Jolanda”. Staszica 8 II. p. boczna Chorążczyzny. 4825-9

Mieszkania, lokale, sklepy

POKÓJ kawalerski meublowany poszukuje Schubuth, Rynek 45. 4824-3

Kupno, sprzedaż, zamiana

FORTEPIANY, pianina, fisharmonje w różnych cenach sprzeda Hanak, Pańska 21. Gwarancja za jakość. 4782-5

LATARNIE powozowe i karbidowe tanio sprzedam. „Lumea” pl. Marjański 4. 4787-5

SEKRETARZYK antyczny prawdziwy, najstarszy Biedermeter, przepiękny okaz świeżo odnowiony okazynie do nabycia. Zgłoszenia Adm. „Gazety Porannej” Podwale 3 od 10—11. 2737

FORTEPIANOWE i pianinowe skrzynie nowe, sprzedamy. KAIM I SYN, Kopernika 16. Telefon 20-45. 4829-3

Rozmaita

NA WYJAZD: Łózka składane, materace, kołdry, poduszki, koce i sienniki oraz przerabia kołdry i materace K. Skibiński, Kopernika 4, naprzeciw Szkołwrona. 4660-15

Hrabina w służbie carskiej ochrony.

Moskwa, w maju.

(+) Czerwony trybunał skazał na śmierć hrabinę Marię Breitner, która w ciągu wielu lat stała na usługach carskiej ochrony. Kobieta ta, jeszcze dziś imponująca urodą, zaczęła swą niebezpieczną karierę przed 20 laty. Przebywała głównie w Genewie, przedsiębiorcą stanitad szpiegowskie podróże po całej Europie. Przed sądem rewolucyjnym przeczyła energicznie, jakoby kiedykolwiek działała przeciw bolszewikom, przyznała się natomiast do szpiegostwa za rządów carskich, dodając, że działalność tę ułatwiała jej „intymne” stosunki z szefami policji tajnej kilku państw europejskich. — Wyrok śmierci przyjął piękna hrabina z uśmiechem lekceważenia.

Obrazy przesłane telefonicznie.

Nowy Jork, w maju.

(+) Marzenie twórców powieści fantastycznych przybrało kształty realne: Wynaleziono nowy sposób przesyłania fotografii na odległość zapomocą radjotelegrafii. Amerykańska kompanja telegraficzna zdołała „prztelegrafować” w ten sposób szereg obrazów z Cleveland do N. Jorku, przyczem jeden obraz zajął nie więcej niż 5 minut czasu. Przesłane w ten sposób fotografie były tak dokładne, że zdołano je jeszcze tego samego dnia zamieścić w pismach nowojorskich.

UROCZE letnisko obok Skolego z całkowitem utrzymaniem. Zgłoszenia: Zielona 17, II. p. R. 4856

KAPELUSZE wszelkiego rodzaju przerabia Topolnicka, ul. Kopernika 1. 4582-7

Syndykat Rolniczy S. A.

Lwów, Pl. Marjański 10

dostarcza

części rezerwowe do maszyn zwirowych „Deeringa” i „Kovarika”

ULE AMERYKAŃSKIE

i wszelkie przybory pszczelarskie.

Najlepsze oryginalne belgijskie centryfugi do mleka „Melotte”.

Koniczynę

czerwoną nasienną

kupuje

na podstawie próbek

Syndykat Rolniczy S. A.

Lwów, Pl. Marjański 10.

Należność pocztową **Prenumerata** miesięczna 3 zł. 95 gr. (7,100.000 marek). — Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 17 gr. (7,500.000 marek). — Za granicą 5 zł. 55 gr. (10,000.000 marek)